

Żywot św. Łukasza Ewangelisty

Pominąwszy szczególną pomoc Ducha Świętego, nadawał się Łukasz Ewangelista, z powodu wielkiej gorliwości naukowego wykształcenia i długoletniego pobytu przy świętym Pawle, jak najbardziej do skreślenia żywotu Pana Jezusa i Kościoła Jego – publikujemy fragment „Żywotów Świętych Pańskich na wszystkie dni roku” poświęcony św. Łukaszowi Ewangelicie w dniu jego liturgicznego wspomnienia.

Święty Łukasz pochodził z rodziny pogańskiej, zamieszkałej w Antyochii, stolicy Syrii i Azji rzymskiej, odebrał wychowanie staranne i poświęcił się naukom lekarskim. Prócz tego lubił się zajmować malarstwem i słynął z dzieł pendzla.

Gdy w Jerozolimie wybuchło prześladowanie chrześcijan i świętobliwy diakon Szczepan krwią stwierdził swą niezachwianą wiarę w Ukrzyżowanego, wielu uczniów Jezusowych rozproszyło się po Syrii. Było między nimi kilku mężów z Cypru i Cyreny, którzy w Antyochii przemawiali także do Greków i głosili naukę Jezusa. A ręka Pańska była z nimi, i wielu pogan nawróciło się do Pana. Wiadomość o tem doszła do kościoła w Jerozolimie, który wysłał Barnabasz a aż do Antyochii. Ten udał się do Tarsu, aby poszukać Szawła, i zawiódł go do Antyochii. Bawili tam przez cały rok w gminie kościelnej i uczyli wielkie rzesze, tak iż w Antyochii uczniów nazwano po raz pierwszy chrześcijaninami. Naówczas — rok mniej więcej 43 — przypada nawrócenie świętego Łukasza, który następnie był wielkim przyjacielem i czcicielem Pawła

Apostoła. Nie ulega to wątpliwości, że w roku 53 towarzyszył Pawłowi w podróży z Troady do Filippi w Macedonii, że z Tymoteuszem zabawił tamże czas niejakiś celem pouczenia i utwierdzenia w wierze tamtejszych chrześcijan, i że potem połączył się znowu z Pawłem, aby się nigdy z nim nie rozstać. On był wiernym pomocnikiem i towarzyszem jego w licznych jego wędrówkach Apostolskich, on dzielił jego prace i trudy, cierpienia i niebezpieczeństwa, on nie odstępował go w czasie dwuletniego więzienia w Cezarei, ani też podczas dwukrotnej niewoli w Rzymie.

Największą atoli wdzięczność i wiekopomną sławę zjednał sobie święty Łukasz przez swe pisma, tj. trzecią Ewangelię i Dzieje Apostolskie. Obie księgi — pisane jak się zdaje w Rzymie około roku 62 lub 63 — poświęcił zaprzyjaźnionemu z sobą Teofilowi. Co go do tego spowodowało, o tem wspomina temi słowy: „Ponieważ wielu ich się kusiło, żeby spisali porządną historię o rzeczach, które się w nas wypełniły. Jako nam podali, którzy się im od początku sami przypatrywali, i byli sługami mowy. Zdało się i mnie, którym z początku pilnie wszystkiego dochodził, porządnie, tobie, cny Teofilu, wypisać. Abyś poznał prawdę słów tych, których cię nauczono“ (Łuk. 1, 1-4). Pominąwszy szczególną pomoc Ducha świętego, nadawał się Łukasz Ewangelista, z powodu wielkiej gorliwości naukowego wykształcenia i długoletniego pobytu przy świętym Pawle, jak najbardziej do skreślenia żywotu Pana Jezusa i Kościoła Jego, gdyż w swych licznych podróżach spotykał się często z Apostołami i uczniami Chrystusowymi; dzieje młodości Jezusa, które sam jeden opisuje, znał bez wątpienia z opowiadania świętej Matki Zbawiciela, czyny zaś, walki i zwycięstwa świętego Pawła działy się w jego oczach, a w części z jego współudziałem.

Po męczeńskim zgonie świętego Pawła działał święty Łukasz lat kilkanaście na chwałę Jezusa Chrystusa i pozostawał w służbie Kościoła. Głosił podobno Ewangelię we Włoszech, Gallii, Dalmacyi, Macedonii, a nawet w Egipcie. Podanie mówi, że dosięgnął wieku lat przeszło 80, a święci Biskupi Grzegorz Nazyanzeński i Paulin opowiadają, że poniósł śmierć męczeńską w Patras w Achai. Nigdy nie miał żony i uchodzi za Patrona lekarzy i malarzy. On też podobno wykonał obraz Najśw. Dziewicy, którą znał osobiście. Obraz ten dostał się później na własność cesarzowej św. Pulcheryi, a później do Rzymu, gdzie go umieszczono w kościele „Świętej Maryi Większej.“ Wizerunek ten kazał Papież Grzegorz Wielki uroczyście obnosić podczas zarazy po wszystkich ulicach Rzymu, wskutek czego pomór natychmiast ustał. Świętego Łukasza malują z wołem przy boku. Ewangelia jego opowiada cuda Zbawiciela, np. narodzenie św. Jana Chrzciciela, wskrzeszenie młodzieńca w Naim, przypowieść o miłosiernym Samarytaninie, o straconym synu, o modlącym się celniku itd.

Tekst pochodzi z „Żywotów Świętych Pańskich na wszystkie dni roku”